

26 listopada 2012



Z folklorem do Nowej Słupi

Do Świetlicy Środowiskowej przy ulicy Kieleckiej w Nowej Słupi przybył w sobotę wesoły autobus ze świętokrzyskim folklorem. Zawitała Anna Błachucka ze swoimi gośćmi, którzy zaprezentowali program pod hasłem „Ach, Kieleckie, jakie cudne”. W programie artystycznym wzięli udział przedstawiciele trzech gmin: z Małogoszcza – Anna Błachucka, z Górna, z miejscowości Bęczków – Ewa Siudajewska, gawędziarka, nauczycielka gwary świętokrzyskiej, Wiesława Juchnowska, miłośniczka folkloru, akordeonista Władysław Pedrycz, z Nowej Słupi – Magdalena Kwiecień z Pokrzywianki Dolnej, która pisze gwarą i w tym roku została laureatką poetyckiego konkursu organizowanego przez Kieleckie Centrum Kultury, Beata Zawrzykraj z Mirocic, która przeczytała o świętokrzyskich strojach ludowych. Śpiewała Halina Pawlik, akompaniował – Marian Czaja.

Inspiracją do wieczoru była książka Anny Błachuckiej „Widok z kalenicy. Pogwarki z Jarkowy Góry”. Dla mieszkańców Nowej Słupi to wyjątkowa książka, ponieważ autorka umieściła tu opowiadanie o magicznym miejscu, „O Opatówce kole Świętego Krzyża”. Ten fragment podczas spotkania przeczytała Janina Wróblewska-Żubrowska.

Podczas rozmowy Anna Błachucka, autorka liryków i wierszy satyrycznych stwierdziła, że istnieje potrzeba troski o język naszych ojców i dziadów. Gwara też może być świetnym językiem literackim. – Wpadłam na pomysł, by odwiedzać gminy – powiedziała. – Nowa Słupia ma już w tym spore doświadczenia. Przed kilku laty wspólnie przygotowaliśmy tu spektakl o Emeryku „Wszyscy jesteśmy pielgrzymami”.

Spotkanie w Nowej Słupi odbyło się w ramach głośnego nocnego czytania, które prowadzi właścicielka miejscowej księgarni Wioleta Purska. Wójt gminy Wiesław Gałka pogratulował Annie Błachuckiej pomysłu wesołego autobusu, który odwiedzałyby z folklorem zaprzyjaźnione gminy.